

# Retoryka różnych perspektyw

## Rhetoric of various perspectives

10 (3) 2023 ISSUE EDITOR: AGNIESZKA KAMPKA

MAREK KOCHAN

UNIwersytet SWPS

WYDZIAŁ NAUK HUMANISTYCZNYCH, KATEDRA KULTURY I MEDIÓW, POLSKA

<https://orcid.org/0000-0001-9502-6171>

[mkochan@swps.edu.pl](mailto:mkochan@swps.edu.pl)

### Wojenna retoryka przemocy w konflikcie rosyjsko-ukraińskim

#### War rhetoric of violence in Russo-Ukrainian conflict

#### Abstract

Tematem artykułu są relacje medialne z wojny rosyjsko-ukraińskiej opisujące akty przemocy. Przemoc może być komunikatem traktowanym jako środek dominowania ofiar, rytuał integrujący wspólnotę a także jako akt autoprezentacji sprawcy przemocy. Pojęcie retoryki przemocy może się odnosić do opisów przemocy, wypowiedzi towarzyszących przemocy lub będących przemocą językową, wreszcie do wypowiedzi nakłaniających do przemocy lub uzasadniających ją. Artykuł przedstawia cechy charakterystyczne wojennej retoryki przemocy w wojnie rosyjsko-ukraińskiej w wymiarze treści i języka (analizie są poddane tytuły publikacji, określenia opisujące sprawców i ich działania, elementy akcentujące ich brutalność, masowy i systemowy charakter przemocy a także poparcie dla niej ze strony obywateli Federacji Rosyjskiej). Odwołując się do pojęcia retoryki legitymizacji przemocy, autor proponuje mówić w tym przypadku o *retoryce delegitymizacji przemocy*, na którą składają się: 1. Retoryka drastyczności, brutalności i zwyrodnienia, 2. Retoryka złamania reguł cywilizacyjnych, 3. Retoryka powszechności, systemowości i masowego poparcia dla przemocy, 4. Retoryka bezsensowności przemocy. Konkluzją artykułu jest, iż retoryki te mogą wpływać na wizerunek Rosyjskiej Federacji, jej żołnierzy i obywateli, prowadzić do wykluczenia ich ze wspólnoty cywilizowanych państw i społeczeństw, wzmacniając tym samym wsparcie dla ofiar i walki Ukrainy z najeźdźcami, a więc stając się skuteczną bronią defensywną w wojnie rosyjsko-ukraińskiej.

The topic of the article are the media reports from the Russo-Ukrainian war, focused on the issue of the violence. Violence could be the act of communication, used to dominate the victims, as a ritual integrating community and the act of self-presentation of the aggressor. Rhetoric of violence refers to a certain way to describe the acts of violence, to utterances accompanying violence or being violence, instigating to it or legitimizing it. After discussing the concept, the war rhetoric of violence in the Russo-Ukrainian war is described in the article, in its linguistic dimension and content (analysis cover headlines of the publications, terms used to name the aggressors and their actions, elements stressing their brutality, mass character of violence, its systemic nature and support given by some citizens of the Russian Federation). Following the idea of rhetoric of violence's legitimization, the author proposes the term *rhetoric of violence's de-legitimization*, including 1. the rhetoric of brutality, 2. the rhetoric of breaking the civilizational rules, 3. the rhetoric of mass and systemic nature and common support, 4. the rhetoric of senseless violence. The conclusion of the article is that this rhetoric might affect the image of the Russian Federation, its soldiers and citizens, and lead to excluding them from the community of civilized countries and societies, at the same time empowering the support for Ukrainian victims and their struggle, being the effective defensive weapon in Russo-Ukrainian war.

#### Key words

wojna rosyjsko-ukraińska, przemoc w mediach, retoryka wojenna, retoryka przemocy  
Russo-Ukrainian war, violence in media, war rhetoric, rhetoric of violence

#### License

This work is licensed under a Creative Commons Attribution 4.0 international (CC BY 4.0).

The content of the license is available at <http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

**MAREK KOCHAN**

UNIWERSYTET SWPS

WYDZIAŁ NAUK HUMANISTYCZNYCH, KATEDRA KULTURY I MEDIÓW, POLSKA

<https://orcid.org/0000-0001-9502-6171>

mkochan@swps.edu.pl

## Wojenna retoryka przemocy w konflikcie rosyjsko-ukraińskim

### 1. Przemoc a komunikacja

Przemoc może być zarówno aktem oddziaływania fizycznego na kogoś, jak i aktem komunikacji; często jedno towarzyszy drugiemu. Słowniki języka polskiego opisują przemoc jako działanie intencjonalne, „przewagę użytą przeciwko komuś” (WSJP.pl), „przewagę wykorzystywaną w celu narzucenia komuś swojej woli, wymuszenia czegoś na kimsz”, narzuconą komuś bezprawnie władzę (SJP. PWN.pl, Bralczyk 2007, podobnie Polański 2008), bądź „brutalne działanie, w którym ktoś stosuje siłę, by narzucić komuś swoją wolę lub by wymusić coś na nim (...) pokonać opór” (Bańko 2000, 317). Widziana z punktu widzenia ofiary, przemoc „jest siłą, której trudno się przeciwstawić (...) jednostka bądź grupa nie jest w stanie przeciwstawić się danym okolicznościom, gdy nie ma możliwości wyboru” (Zybertowicz 1995, 49). Najważniejsze elementy przemocy jako aktu oddziaływania to używający przemocy, ofiara, cel, sposób działania, wreszcie przymus i brak przyzwolenia.

Współcześnie często odnosi się to pojęcie do wielu działań innych niż fizyczne, związanych z perswazją, nakłanianiem do przyjęcia określonej wizji świata. Tego bezpośrednio dotyczy „przemoc symboliczna”, którą Pierre Bourdieu określa jako „pozbawioną wymiaru realności przemocą czysto »duchową«”, polegającą na narzucaniu określonych matryc percepcji, schematów myślenia: „owe schematy myślenia są wykorzystywane do postrzegania i opisu rzeczywistości (...) choć w całości są produktem inkorporacji systemu władzy, wyrażanej przez system podstawowych dla porządku symbolicznego opozycji” (Bourdieu 2004, 46). Paradoksalnie w tym wypadku nie ma mowy o oporze ofiar, które przyjmują to, co im jest narzucane jako oczywiste, wynikające z natury rzeczywistości, choć może zarazem w tym właśnie przejawia się brak możliwości przeciwstawienia się przemocy (chyba, że potencjalne ofiary, używając konceptu Bourdieu, zakwestionują narzucane im matryce percepcji). Idąc za myślą Bourdieu, można określać jako przemoc wszelkie zabiegi socjalizacyjne, wychowanie – tam też bowiem narzuca się

jednostkom określone reguły postrzegania świata, określone wartości. Przemoc ikoniczna (Ogonowska 2004, 7), to przemoc, która dokonuje się poprzez obrazy, przez konstrukcję tekstów medialnych, wywierających nieuświadomiony wpływ na odbiorcę, zmieniających jego system wartości i postrzegania. Przy czym, co szczególnie ważne w kontekście tematyki niniejszego tekstu, oddziaływanie będące skutkiem ukazywania w mediach aktów przemocy może być intencjonalnie skierowane przeciwko określonym osobom czy grupom, zarówno z grona ofiar, jak i sprawców przemocy. Bardziej bezpośredni charakter ma przemoc, która dokonuje się poprzez obrazy takie jak zdjęcia, zarówno poprzez wybór określonej formy utrwalenia rzeczywistości, jak przez sam akt fotografowania. Akt taki bowiem z definicji zakłada uprzedmiotowienie, asymetryczną relację fotografującego i fotografowanego; chyba, że byłaby to relacja zwrotna i jednoczesna, w której dwie osoby fotografowałyby się nawzajem w tym samym momencie (Sontag 2009: 22). Można wreszcie mówić o przemocy instytucjonalnej, nakłaniającej jednostki (w imię określonej racjonalności) do podejmowania określonych działań: rejestracji samochodu, płacenia podatków, czy do szczepień, albo wręcz podejmowania samodzielnie działań dotyczących tych jednostek (nadawanie numerów PESEL czy ORCID).

O współczesnej popularyzacji zjawiska przemocy świadczą liczne nazwy, opisujące szereg gatunków czy rodzajów przemocy: psychiczna, ekonomiczna, seksualna, cyberprzemoc itp., co potwierdza tezę Wolfganga Sofsky'ego, iż przemoc jest społecznie konstruowana, kreowana przez kulturę (Sofsky 1999: 223).

Przemoc jest często ukazywana w mediach. Jest ona niezwykle zróżnicowana pod względem treści (Kochan 2019a, 22). Obejmuje ona zarówno zjawiska historyczne (np. średniowieczne tortury czy II Wojnę Światową), jak i współczesne: konflikty zbrojne, zabójstwa na tle politycznym, bójki kibiców, porachunki gangów, akty przemocy „prywatnej” osób bliskich czy przemoc wobec zwierząt (Kochan 2019a, 22-23).

Tematem niniejszego tekstu jest zjawisko przemocy związanej z wojną rosyjsko-ukraińską i sposób jego przedstawienia w wybranych polskich mediach<sup>1</sup>. Celem jest po pierwsze szczegółowa analiza sposobu przedstawiania „wojennej retoryki przemocy w konflikcie rosyjsko-ukraińskim”, po drugie refleksja nad wpływem owej retoryki na postrzeganie stron konfliktu, w szczególności agresora – Federacji Rosyjskiej.

1. Materiałem badawczym wykorzystanym w analizie jest wybór 47 artykułów, opublikowanych pomiędzy początkiem kwietnia a końcem listopada 2022 na pięciu portalach internetowych: interia.pl, onet.pl, wp.pl (i związany z nią o2.pl), niezależna.pl, wPolityce.pl. Próbką została pozyskana poprzez codzienną kwerendę pięciu portali – trafiły do niej te z opublikowanych tam artykułów dotyczących wojny rosyjsko-ukraińskiej, w których pojawiał się wyraźnie zaznaczony temat przemocy, poza działaniami czysto militarnymi. A więc przykładowo: tortury, gwałty, przemoc wobec jeńców czy ludności cywilnej. W próbkę badawczej znalazło się 16 tekstów z Onetu, 10 łącznie z wp.pl i o2.pl, 8 z wPolityce.pl, 8 z Niezależna.pl i 5 z Interii.pl. Pełną listę analizowanych publikacji zawiera Appendix na końcu artykułu.

Przemoc, będąca elementem konfliktu zbrojnego, może być postrzegana jako działanie społeczne, komunikat, w którym akt przemocy jest medium, nośnikiem informacji. W akcie tego rodzaju mamy do czynienia z triadą przemocy: obok ofiary i sprawcy jest obserwator (ogół obywateli). Opisanym w literaturze naukowej przykładem może być bombardowanie Belgradu – jako forma komunikacji z mieszkańcami tego miasta, służącej skłonieniu ich, by nie popierali Miloševića (Reemtsma 2011, 463).

Myśląc w ten sposób o przemocy (która potencjalnie, acz z wielkim prawdopodobieństwem zostanie post factum albo niemal w czasie rzeczywistym ukazana w mediach), można wskazać szereg społecznych funkcji, którym takie działania mogą służyć.

Po pierwsze, może to być komunikat zastraszający, wymuszający uległość, podporządkowanie nie tylko grupy, z której rekrutują się ofiary, ale także opinii publicznej czy środowisk potencjalnie solidaryzujących się z tymi grupami bądź wspierających je. Przykładem mogą być akty przemocy gangsterów, mafii, terrorystów (ISIS), czy państw stosujących terror (Rosja, Korea Północna). Przemoc może być traktowana jako złamanie tabu, komunikat będący „manifestacją nie-liczenia się z regułami, z innymi ludźmi, z sankcjami. Jednym słowem: demonstracją siły, braku podporządkowania” (Wasilewski 2009, 328). Przemoc może służyć ustaleniu relacji dominacji, aby bowiem dominacja mogła zaistnieć, przewaga jednego z uczestników interakcji musi zostać zakomunikowana (Wasilewski 2006, 31).

Po drugie, akty przemocy mogą być rytuałem, służącym jednoczeniu wspólnoty (Girard 2019, 426-427), jak również jej ochronie: „rytuał osłania całą społeczność przed jej własnym pragnieniem przemocy, kieruje siłą członków tej społeczności na inne zewnętrzne obiekty” (Girard 2019, 21-22). W sytuacji zaś gdy dojdzie do konfliktu, akt przemocy może być środkiem jego zażegnania: „przysłowiowy kozioł ofiarny jest narzędziem przemocy symbolicznej użytej w celu przywrócenia równowagi” (Turner 2005, 114). Inne zbliżone funkcje to zaznaczanie granic wspólnoty, oddzielanie członków zbiorowości od obcych (wobec których przemoc jest dopuszczalna) lub wykluczanie z niej za naruszenie reguł (np. Jagna w *Chłopach* czy unurzani w smole albo wytarzani w pierzu bohaterowie *Przygód Huckelberry Finna* Marka Twaina).

Po trzecie wreszcie, użycie przemocy może być komunikatem autoprezentacyjnym, kreującym określony wizerunek sprawcy. Może się on chcieć przedstawiać jako osoba silna, bezwzględna, skłonna do okrucieństwa, wyrażająca w ten sposób swoją władzę, chęć dominacji (i realną dominację), silną motywację do działania, gotowość do odrzucenia norm, stawiania się poza prawem i ponad prawem, wreszcie mająca roszczenie bezkarności. Może być przez to jednocześnie

odbierana jako osoba pozbawiona wrażliwości, zdemoralizowana, nie mająca zasad, ewentualnie zaburzona psychicznie. Komunikat taki może być zarówno intencjonalny (jawne, ostentacyjne odrzucenie reguł), jak i nieintencjonalny, jak w Goffmanowskim rozróżnieniu na wrażenia przekazywane (świadomie nadane komunikaty) i wywoływane, czyli pierwotnie nie służące przekazaniu informacji, jakkolwiek i te drugie jednostka może fałszować (Goffman 1981, 36-37).

Przykładem użycia przemocy w funkcji autoprezentacyjnej (i perswazyjnej zarazem) może być pierwszy epizod z książki *Imperium zła. Niewymyślone historie*, poświęconej czasom stalinowskim w sowieckiej Rosji. Nosi on tytuł „Naprawdę was bili?”. Jego bohaterką jest aktorka filmowa O., „kobieta filmowej urody i wielkiego wdzięku”, aresztowana po zakończeniu II wojny światowej i zesłana do łagru, gdzie mimo wcześniejszej sławy los jej był ciężki. O. wysłała stamtąd list do dawnego znajomego, Wiktora Abakumowa, komisarza ludowego służby bezpieczeństwa, opisując tortury, jakim była poddawana. Wkrótce po tym O. została wyciągnięta z więzienia, umyta, nakarmiona, a następnie wysłana do Moskwy, na Łubiankę, do gabinetu komisarza. Czekają tam przyjęcie na dwie osoby, koniak, szampan. Komisarz zabawiał ją rozmową. W aktorce pojawiła się nadzieja na zmianę sytuacji, aż Abakumow przeszedł do rzeczy.

- Przeczytałem wasz list – powiedział. – Czy to co piszecie, jest rzeczywiście prawdą?
  - Prawdę – odpowiedziała aktorka. – I naprawdę was tam bili? – zapytał komisarz. – Bili – znowu potwierdziła.
  - A jak cię bili? – zapytał komisarz. – Może tak? I uderzył ją pięścią prosto w zęby. – Czy może tak? I wymierzył w zęby jeszcze jeden miażdżący cios. – Albo może jeszcze tak?
- Usatysfakcjonowany i ubawiony komisarz w końcu wezwał ochronę. Pobitą i zakrwawioną aktorkę wyniesiono. Wrzucono do celi, a za kilka dni wysłano z powrotem do zony. (Sarnow 2018, 6-7)

Można się oczywiście zastanawiać, jakie motywacje stały za takim potraktowaniem aktorki przez komisarza Abakumowa i do kogo ów komunikat był skierowany (prawdopodobnie nie tylko do aktorki: oprawca mógł zakładać, że opowieść o tym, co się stało, trafi także do innych osób), jednak autoprezentacyjny wymiar tego zachowania z pewnością był i jest czytelny. Powielenie tej historii w książce przynosi także efekty wizerunkowe: zarówno w odniesieniu do tego konkretnie osobnika – Abakumowa, jak i do całego sowieckiego aparatu terroru, ukazując mechanizmy działania i mentalność jego funkcjonariuszy.

Inny, współczesny, poniekąd pokrewny przykład to egzekucja Jewgienija Nużyna, jednego z tzw. „wagnerowców”, czyli żołnierzy prywatnej armii, tzw. Grupy Wagnera. Doszło do niej 12 listopada 2022 roku. Nużyn był kryminalistą, odsiadującym za zabójstwo łączną karę dwudziestu ośmiu lat więzienia o zaostrzonym rygorze (od 1999 roku). Zrekrutowany do walki w Ukrainie,



następnie wzięty do niewoli, wypowiadał się przed kamerą na temat Grupy Wagnera. W niejasnych okolicznościach znalazł się w Rosji, gdzie został „osądzony” za „zdradę” i zamordowany kowalskim młotem. Video z egzekucji opublikowano w sieci, autorzy filmu nazwali go „Młot zemsty” i napisali, że „zdrajca otrzymał tradycyjną wagnerowską karę” (Belsat 13.11.22). Zdjęcie głowy Nużyna przymocowanej taśmą klejącą do kawałka muru, chwilę przed tym, zanim uderzył w nią młot kowalski, obiegło polskie i światowe media wraz z informacją o zdarzeniu.

Zabójstwo i jego medialna reprezentacja mogą być odczytywane zarówno jako komunikat pedagogizujący, skierowany do samych „wagnerowców” („dezercja czy brak lojalności będą karane śmiercią”), jak komunikat autoprezentacyjny Grupy Wagnera (jesteśmy brutalni, stoimy poza prawem, robimy tak, bo możemy, czujemy się bezkarni, mamy własny styl mordowania, podobny do mediatyzowanych mordów ISIS), a także prawdopodobnie komunikat autoprezentacyjny Jewgienija Prigożyna, szefa, a właściwie właściciela prywatnej armii, kierowany na rynek wewnętrzny w Rosji (i ewentualnie do Zachodu). Prigożyn mógł się przedstawiać jako jedna z najważniejszych, najbardziej wpływowych postaci w państwie, być może aspirująca wówczas do przywództwa po Putinie. W tym trzecim wymiarze wrażenie przekazywane (brutal, silny człowiek, mógłby być przywódcą Rosji, potencjalnym następcą Putina) różni się od wywoływanego: osobnik o takim wizerunku prawdopodobnie nigdy nie zostałby zaakceptowany w cywilizowanym świecie jako przywódca rosyjskiego państwa.

Ten ostatni przykład dobrze ilustruje zjawisko, na którym chciałbym się skupić w analizach prezentowanych w niniejszym artykule, a mianowicie retoryczne funkcje medialnych przekazów o przemocy w konflikcie rosyjsko-ukraińskim, jako komunikatów potencjalnie dyskredytujących sprawców bądź ich środowisko. Komunikatów służących do wykluczania sprawców tej przemocy ze wspólnoty (krajów Europy, szeroko rozumianego Zachodu, wreszcie ogólnie z grona ludzi cywilizowanych, kierujących się moralnością). Do tego właśnie aspektu analizy odnosi się tytułowa „wojenna retoryka przemocy”.

## 2. Retoryka przemocy

Pojęcie „retoryka przemocy” wygląda na pierwszy rzut oka na oksymoron. Wszak „perswazja zakłada możliwość wyboru, a więc nieskrępowaną wolę; dotyczy człowieka tylko w takim stopniu, w jakim jest on wolny” (Burke 2008, 36-37). Retoryka jest surogatem siły fizycznej i walki zbrojnej, dla sytuacji perswazyjnej niezbędne są wolność i dialogiczność (Warchala 2016, 69, 76). Jeśli jednak rozumieć retorykę jako działanie intelektualne: narzucanie czegoś przez nadawcę odbiorcy za pomocą słów, wtedy można sobie wyobrazić taką retorykę,

która odwołuje się do przemocy jako toposu, np. na zasadzie groźby użycia siły fizycznej, czyli *argumentum ad baculum* (Korolko 1990, 94). Poza tym retoryka jako działanie werbalne może towarzyszyć aktom przemocy fizycznej lub je poprzedzać.

Retorykę przemocy w mediach można rozumieć na kilka różnych sposobów, jako (1) retorykę nawoływania do przemocy, (2) retorykę towarzyszącą aktom przemocy, (3) retorykę przemocową (etykietowanie, „mowa nienawiści”), (4) retorykę opisującą przemoc, (5) retorykę legitymizacji przemocy (uzasadnianie aktów przemocy) (Kochan 2019b, 56).

Do tej listy chciałbym tu dopisać jeszcze jeden element: (6) *Retorykę delegitymizacji przemocy i jej sprawców*, która odbiera danym aktom przemocy prawomocność, poprzez ukazanie ich jako bezzasadnych, niesprawiedliwych, oburzających, nieakceptowalnych, łamiących zasady cywilizowanego świata, a przez to kompromitujących sprawców. Przykładem użycia tego rodzaju retoryki jest wojna rosyjsko-ukraińska, która rozpoczęła się 24 lutego 2022 roku, a w szczególności publikacje poświęcone temu konfliktowi po 29 marca 2022 roku, kiedy to odkryto ślady masakry w Buczy, a temat wojennej przemocy stał się bardzo istotnym elementem relacji z Ukrainy.

Opisywane w mediach akty przemocy rosyjskich najeźdźców można rozpatrywać jako komunikat na kilku planach: różni nadawcy mogą posługując się tymi samymi treściami kierować różne przekazy do różnych audytoriów.

Nadawcą 1 są najeźdźcy (Rosja, Putin itd.). Z ich perspektywy akty przemocy są (autoprezentacyjnym) aktem komunikacji kierowanym z jednej strony do Ukraińców (komunikat władzy, dominacji, chęci podporządkowania, złamania ducha oporu, presja na poddanie się), z drugiej, na rynek wewnętrzny, do obywateli Federacji Rosyjskiej: jako komunikat siły, sprawczości, dominacji, czy determinacji, służący wywołaniu poparcia dla wojny, nakłanianiu do posłuszeństwa władzom, które okazując brutalność przekonują, że lepiej się im podporządkować.

Nadawcą 2 są obrońcy (Ukraina: Ministerstwo Obrony Narodowej, Służba Bezpieczeństwa Ukrainy, Rzecznik Praw Obywatelskich, ukraińskie media), które kierują swój komunikat do trzech audytoriów: do samych Ukraińców (wzmocnienie woli oporu, mobilizacja do walki przez pokazanie brutalności najeźdźców: „musimy się bronić, bo zrobią tak wszystkim”), do Rosjan (osłabianie poparcia dla wojny przez pokazanie jej okrucieństwa), wreszcie do zagranicznej opinii publicznej (dyskredytowanie agresora, apel o pomoc).

Nadawcą 3 są media europejskie (w tym polskie) i światowe, relacjonujące konflikt, ich audytorium zaś lokalna i zagraniczna opinia publiczna. W tym wypadku prezentowanie w mediach aktów przemocy rosyjskich napastników służy dyskredytowaniu agresora, może skłaniać do wsparcia napadniętego państwa i jego obywateli.

Już na wstępie analizy trzeba zauważyć, że wojnie rosyjsko-ukraińskiej towarzyszy pokazywanie w mediach wojennej przemocy na niespotykaną nigdy wcześniej skalę. Składa się na to kilka przyczyn. Po pierwsze, co oczywiste, same barbarzyńskie zachowania najeźdźców, stosujących masowo terror zarówno wobec żołnierzy, jak i ludności cywilnej. Po drugie: miejsce konfliktu – obrzeża Europy, a więc rejon potencjalnie interesujący dla światowej opinii publicznej. Po trzecie: rozwój technologii, który ułatwia rejestrację i rozpowszechnianie materiałów (kamery i aparaty w smartfonach, drony z kamerami filmujące to co byłoby niewidoczne dla ludzi, a także dostępność transmisji danych). Po czwarte: zaangażowanie przez państwo ukraińskie znacznych zasobów w świadome konstruowanie medialnego obrazu konfliktu, prowadzenie konsekwentnej polityki informacyjnej, z udziałem różnych państwowych agend (m.in. władze centralne, MON, SBU, RPO). Poprzednie podobne konflikty nie były tak ukazywane – ani równie brutalna rosyjska napaść na Czeczenię (za daleko, trudniejszy dostęp do materiałów, mniejsze zainteresowanie świata, mniejsza aktywność Czeczenów na polu działań informacyjnych), ani wojna w byłej Jugosławii niemal trzydzieści lat wcześniej (blisko, niemal centrum Europy, ale inny etap rozwoju technologii i brak aktywnego podmiotu komunikowania z wystarczającymi zasobami).

Niniejsza analiza odnosi się do wybranej próbki publikacji z polskich mediów, reprezentatywnej dla badanego zjawiska z uwagi na ich masowy zasięg (Onet.pl, WP.pl i Interia.pl to portale internetowe o największym zasięgu w Polsce), ich różnorodność (dodatkowo wPolityce.pl i Niezależna.pl mające nieco inny profil i odbiorców), a także fakt, że bardzo podobne treści, powstałe na podstawie tych samych źródeł (ukraińskich i międzynarodowych) były obecne także w innych mediach (portale telewizji, stacji radiowych i innych polskich mediów, także gazet i tygodników). Można też przypuszczać, że media innych krajów europejskich pokazywały to zjawisko podobnie, choć oczywiście należałoby temu poświęcić odrębne studium.

Ukazywanie w analizowanych publikacjach przemocy wojennej w konflikcie rosyjsko-ukraińskim obejmuje szereg różnych treści. Należą do nich nagrania wideo i zdjęcia ofiar, wypowiedzi ofiar i świadków, relacje z wizyt dziennikarzy i polityków w miejscach zbrodni (np. Bucza, Irpień), komunikaty sprawców intencjonalne (np. autoprezentacyjne filmy publikowane w mediach społecznościowych, oprawcy chwalcący się dokonanymi zbrodniami) oraz przechwycone (podśłuchane i opublikowane rozmowy rosyjskich żołnierzy między sobą i z bliskimi), wreszcie wypowiedzi przedstawicieli ukraińskiego państwa, opowiadających o rosyjskich zbrodniach (prezydent Zełenski, przedstawiciele rządu, ministerstw, biura rzecznika praw obywatelskich, służby bezpieczeństwa Ukrainy itp.). Mimo tej różnorodności obraz zjawiska, który się z nich wyłania, jest pod wieloma względami spójny.



### 3. Retoryka przemocy w konflikcie rosyjsko-ukraińskim: cechy charakterystyczne

Retoryka opisująca wojenną przemoc w konflikcie rosyjsko-ukraińskim jest w pewnym sensie podobna do retoryki przemocy w polskich mediach (Kochan 2019a), obejmuje bowiem te same elementy, jest jednak zarazem pod kilkoma względami różna. Podobne jest wykorzystanie w szerokim zakresie wizualizacji: zdjęć i filmów, pokazujących ciała lub fragmenty ciał ofiar, niekiedy rozpikselowane (wtedy z konkretyzującym opisem), podawanie faktów i szczegółowych informacji na temat aktów przemocy (np. rodzajów tortur, czasu, ilości sprawców, narzędzi zbrodni, miejsc, skutków przemocy), używanie zarówno nacechowanego emocjonalnie jak i fachowego słownictwa. Treści związane z przemocą są eksponowane w tytułach, śródtytułach i leadach. Służą one z pewnością reklamie tekstów i generowaniu zainteresowania odbiorców. W odróżnieniu jednak od opisanych kilka lat wcześniej medialnych obrazów przemocy (Kochan 2019a), tu zamiast elementów uzasadnienia, pojawiają się w nich oceny, wyłącznie negatywne. Różnice można dostrzec także na poziomie struktur narracyjnych: nacisk jest położony na działania sprawców lecz już nie na ich motywacje, równie dużo uwagi poświęca się działaniom ofiar (np. próbom obrony) i ich cierpieniom. Często są w publikacjach obecne głosy ofiar, ich bliskich albo świadków tortur czy gwałtów. Zamiast uzasadnień przemocy pojawia się ocena, zdecydowanie negatywna.

#### 3.1. Tytuły, leady i śródtytuły

Pierwszym uderzającym elementem analizowanych przekazów jest ekspozycja treści odnoszących się do przemocy w tytułach. Wywołują one emocje i kierunkują uwagę odbiorców na obecne w nich treści, reklamując w ten sposób publikacje i zachęcając do lektury, zgodnie z poetyką gatunku (Ślawska 2008, 125). Jak zaznaczono wyżej, pojawiają się tam elementy negatywnej oceny („Rażenie prądem, bicie młotkiem, kopanie. Rosjanie nie mieli litości wobec pojmanych Ukraińców”, „Rosjanie schwytali studenta. Przeróżające co mu zrobili.”), a także ostrzeżenia przez drastycznością treści zawartych w publikacjach, choć często już sam tytuł zawiera drastyczność, przed którą przestrzega („To po prostu nie mieści się w głowie! Ołeksandriwka nową Buczą. Żołdacy Putina gwałcą małeńkie dzieci. Uwaga! Drastyczne opisy”). Częstym elementem tych tytułów jest umieszczanie w nich cytatów z publikacji – wypowiedzi ofiar lub świadków przemocy („Półtorej godziny zabijano człowieka. Modliłem się: Boże, zabierz go!”, „Wstrząsająca relacja! B. więzień z Ołeniwki: »strażnicy bili łańcuchami, metalowymi rurami, torturowali prądem, upokarzali«”, „Rosjanie wywlekli Wiktorię z domu i brutalnie zgwałcili. »Tak bardzo ich nienawidzę. Chciałabym, żeby zginęli razem z Putinem.«”).

Ekspozycja treści związanych z przemocą można zauważyć także w innych uprzywilejowanych elementach tekstu, w leadach i śródtytułach.

### 3.2. Słownictwo: nacechowane emocjonalnie i fachowe

Charakterystyczną cechą analizowanych publikacji jest ich słownictwo – z reguły nacechowane emocjonalnie, konkretyzujące drastyczne szczegóły brutalności rosyjskich najeźdźców (nie tylko etnicznych Rosjan – w szerokim sensie: „żołnierzy Federacji Rosyjskiej”), a przez to emocjonalizujące odbiór prezentowanych treści. Składają się na to określenia samych sprawców, często wartościowane pejoratywnie (*orki, orkowie Putina, rosyjscy bandyci, żołdacy, okupanci, najemnicy, rosyjska dzicz, rosyjska swołocz, kolaboranci*), rzadziej neutralnie (*Rosjanie, rosyjscy żołnierze, wojskowi*). Niekiedy sprawcy przemocy są personalizowani, podaje się ich nazwiska, wiek, pochodzenie, czasem dane osobiste – przemoc zyskuje twarz (np. „30-letni sierżant Magomediza Sulejmanow. Pochodzi z Dagestanu, mieszka i służy w Buriacji”, „24 letni sierżant Czyngiz Gonczikow, ma żonę i małe dziecko”, „Siergiej Sazonov, 34 lata, pochodzi z rosyjskiego Kaliningradu”). Określenia działań napastników-oprawców są też często nacechowane emocjonalnie (*bestialstwo, okrucieństwo, brutalność, przerażający, tortury, egzekucje, torturowali, zabijali, powiesili, bili, zamordowali, zamęczony na śmierć, zbrodnie, wstrząsający, drastyczny, ofiary, piekło, siali terror*). Tym określeniom towarzyszą szczegółowe opisy zbrodni, pozornie suche i neutralne, jednak, przez swą drastyczność, nawet bardziej emocjonalizujące odbiór analizowanych publikacji („bili łańcuchami, metalowymi rurami, torturowali prądem, upokarzali”, „bici kolbą od karabinu w palce stóp i otwarte rany”, „rażenie prądem, bicie młotkiem”, „żołdacy Putina gwałcą małe dzieci”, „sześciomiesięczna dziewczynka została zgwałcona łyżeczką od herbaty, dziewięciomiesięczna dziewczynka została zgwałcona świeczką, roczny chłopiec zmarł po zgwałceniu przez pięciu Rosjan”). Kolejnym elementem intensyfikującym odbiór analizowanych publikacji i pobudzającym emocje odbiorców mogą być obecne w nich często relacje ofiar i świadków, eksponujące cierpienia, ukazujące detale aktów przemocy („W czasie tortur upadłem i o mało nie zadławiłem się plombami, które wypadły mi z zębów”, „Przez półtorej godziny zabijano człowieka, kiedy o tym myślę, za każdym razem odczuwam silny przypływ adrenaliny, swędzi mnie ciało i nie mogę spać”, „Córka powiedziała, że bili go tak mocno, że trwale uszkodzili mu wzrok”).

Emocjonalnym opisom przemocy towarzyszy jednocześnie słownictwo fachowe: policyjno-sądowe, a także z obszaru praw człowieka. W obu wypadkach może to służyć uwiarygodnieniu przekazów (*ofiary wojennej przemocy seksualnej, zbrodnie wojenne, dowody na przestępstwa, przypadki napaści na tle seksualnym, statystyki, udokumentował sześć przypadków, akt obywatelskiego*

*nieposłuszeństwa, przyczyną śmierci podaną w akcie zgonu było gwałtowne uduszenie, jeńców wojennych, obozy filtracyjne, filtracja, lekarze stwierdzili, że ma złamane cztery żebra, kobiety zmuszane do aktów płciowych, podawano im nieznaną substancję).*

Obok opisanych emocjonalnym i fachowym słownictwem aktów przemocy fizycznej pojawiają się w analizowanych przekazach także wzmianki o torturach psychicznych, upokarzaniu żołnierzy i cywilów, zmuszanych przez napastników np. do nauki wiersza „Wybaczcie, nasi Rosjanie”, hymnu Rosji, historii, herbu i flagi Rosji, z podaniem informacji, że kto odmawiał tego rodzaju nauk, był torturowany. Takie działania można określić jako rodzaj opisanej we wstępnej części artykułu „przemocy instytucjonalnej”.

Za szczególną formę psychofizycznego udęczenia można uznać opisane w jednej z publikacji karmienie uwięzionych słońcą z jednoczesnym podawaniem fałszywej informacji o pochodzeniu tej słońcy („Rosjanie zastraszali Ukraińców mówiąc, że to ludzkie mięso”).

### **3.3. Bestialstwo, zwyrodnienie sprawców**

Można powiedzieć, że głównym przekazem analizowanych publikacji było bestialstwo opisywanych aktów przemocy, powiązane z całkowitym zwyrodnieniem sprawców. Składały się na to: szczegóły tortur (np. kastrowanie jeńców) i mordstw (np. przez podcinanie gardła), dobór ofiar przemocy: tortury wobec jeńców i rannych żołnierzy, a także cywilów, w tym małych dzieci (m.in. zbiorowy gwałt na 12-latce, gwałt na rannej kobiecie), opisy tortur służących odebraniu życia, męczenia na śmierć, powiązanie tortur psychicznych z fizycznymi (gwałcenie kobiet na oczach dzieci, zwiększające obustronną traumę), czy wprost nazwany brak zahamowań oprawców (np. 19-letni żołnierz gwałcący kobietę, która mówi oprawcy, że ma syna w jego wieku). Swoistym dopełnieniem przemocy wobec ludzi były opisy przemocy rosyjskich agresorów wobec zwierząt, zawarte w publikacjach o zoo w Jampilu, gdzie jedno zwierzęta zostały zjedzone, a inne zagłodzone na śmierć.

Szczególnie silnie na wizerunek sprawców przemocy mogły oddziaływać zawarte w analizowanych publikacjach ich własne przekazy (np. podsłuchane rozmowy telefoniczne, rzadziej także posty w mediach społecznościowych), w których opowiadają oni swoim bliskim o torturowaniu Ukraińców, o gwałtach i mordach. A więc, po pierwsze, przyznają się do tych czynów, po drugie – pokazują, iż nie tylko nie mają z tego powodu wyrzutów sumienia, ale wręcz są dumni z tego, co robią. Charakterystyczne są też zawarte podsłuchanych rozmowach reakcje bliskich oprawców, którzy nie tylko nie ujawniają krytycyzmu, ale w wielu wypadkach okazują aprobatę czy wsparcie, utwierdzając żołnierzy, że to,

co robią, jest słuszne i uzasadnione (np. żona aprobująca w rozmowie telefonicznej dokonywanie gwałtów przez męża). Używając Goffmanowskiej kategorii kulis (Goffman 1981) można powiedzieć, że tego rodzaju przekazy są traktowane jako bardziej wiarygodne, jako akt świadomej, choć nieintencjonalnej autoprezentacji. Oczywiście przyjmując założenie, że odbiorcy biorą za pewnik autentyczność publikowanych, najczęściej przez Służbę Bezpieczeństwa Ukrainy, rozmów. Dla jednych odbiorców rozmowy te są trudne do samodzielnej analizy (z powodu braku znajomości języka rosyjskiego), mogą więc przyjmować je na wiarę. Zaś dla innych, znających język rosyjski i Rosję, są wiarygodne, ponieważ wpisują się w wiedzę o rosyjskim społeczeństwie i o propagandowym oddziaływaniu, któremu jest ono od dekad poddawane. Na wiarygodność omawianych tu publikacji wpływa też ich zgodność z innymi przekazami – rozmowy najeźdźców z bliskimi i opisy zbrodni pokrywają się z zeznaniami, zdjęciami ofiar, czy filmami wideo dokumentującymi same tortury (np. niezwykle drastyczny film pokazujący kastrowanie ukraińskiego jeńca przez żołnierza Rosyjskiej Federacji pochodzącego z Dalekiego Wschodu).

### **3.4. Masowość, systemowość i powszechne poparcie Rosjan dla przemocy**

Liczne publikacje o podobnym przesłaniu budują w makroskali obraz przemocy Rosjan w konflikcie rosyjsko-ukraińskim jako zjawiska masowego. Służą temu częste wzmianki o liczbie ofiar (eksponujące skalę zjawiska) i powszechności aktów przemocy (wielość miejsc), różnorodności ofiar (cywile i wojskowi, kobiety i mężczyźni, różny wiek: od niemowlaków i dzieci do osób starszych). Są one pokazywane nie jako incydenty (do których prawdopodobnie dochodzi podczas większości konfliktów zbrojnych), lecz działania masowe, aprobowane czy wręcz inspirowane przez przełożonych. Przykładem może być np. informacja o rozdawaniu żołnierzom viagry, aby zintensyfikować ich popęd seksualny i tym samym zmotywować ich do gwałtów. Niekiedy działania te są ukazane jako odgórnie organizowane i autoryzowane przez dowództwo (np. sieć organizowanych przez żołnierzy Federacji Rosyjskiej na terenie okupowanej Ukrainy tzw. „obozów filtracyjnych” ze specjalnymi pomieszczeniami do tortur). Rozmowy żołnierzy z bliskimi, o których była mowa wcześniej, są kolejnym elementem tej układanki. Pokazują one, że żołnierze ci reprezentują ogół obywateli Federacji Rosyjskiej. Dokonują zbrodni nie tylko z polecenia i za zgodą przełożonych, ale przy aprobacie większości społeczeństwa, niejako w jego imieniu. Tylko sporadycznie można znaleźć wzmianki o karaniu rosyjskich sprawców przemocy przez przełożonych. Może to świadczyć albo o tym, że zdarza się to rzadko, albo o ich przemilczaniu w polskich mediach. Albo o jednym i drugim.

#### 4. Legitymizacja i delegitymizacja przemocy

Jan Philipp Reemtsma (2011) wyróżnia trzy sposoby legitymizowania przemocy, które nazywa *retoryką misji cywilizacyjnej* (przemoc wobec „barbarzyńców”), *retoryką eschatologicznego oczyszczenia* (przemoc wobec wrogów rewolucji, przeszkadzających osiągnięciu jej celów, np. mających skrupuły moralne) i *retoryką ludobójstwa* (wróg to szkodnik, którego trzeba się pozbyć) (Reemtsma 2011: 264-315).

Do sposobu uzasadniania przez Rosjan zarówno samej napaści na Ukrainę, jak i brutalności konfliktu zdaje się najbardziej pasować *retoryka misji cywilizacyjnej*:

[...] nowoczesny model legitymizacji przemocy zasadza się na tym, że przemoc stosuje się w celu zapobiegania przemocy. Człowiek jest „jeszcze” zmuszony stosować przemoc, ponieważ chce zapobiec „dalszym” przejawom przemocy – albo też człowiek jest „jeszcze” zmuszony stosować przemoc, ponieważ przebywa w regionie, gdzie nowoczesność jeszcze nie zagościła (Reemtsma 2011, 265).

Tego rodzaju argumentację (z reguły nieobecną w analizowanym materiale, lecz widoczną w całym dyskursie medialnym wokół wojny rosyjsko-ukraińskiej) można znaleźć w wypowiedziach Putina i ludzi jego reżimu – przemoc wobec Ukraińców jest „niezbędna”, gdyż w ich państwie „panuje nazizm”, który „zagraża Federacji Rosyjskiej”, a więc „trzeba walczyć z nazizmem”: to właśnie „denazyfikacja” jest wskazywana oficjalnie jako cel napaści, zwanej w nomenklaturze Putinowskiej propagandy „specjalną operacją wojenną” (analiza tych uzasadnień mogłaby i powinna być tematem osobnego studium).

W polskich mediach przemoc (nie wojenna i nie masowa, ale występująca w konkretnych, pojedynczych przypadkach) bywa legitymizowana i uzasadniana przy użyciu kilku różnych typów argumentacji, do których należą: 1. „z natury ludzkiej”, 2. retoryka pedagogiczna („aby wychować”), 3. retoryka wykluczenia ofiary (nie zasługuje, nie ma praw), 4. retoryka prowokacji (przemoc jako reakcja na „prowokujące” zachowanie ofiary), 5. „w imię etosu”, 6. retoryka analogii historycznych (Kochan 2019 b).

Kontrtypem retoryk legitymizujących przemoc mogą być *retoryki delegitymizacji*, służące zdyskredytowaniu aktów przemocy i odebraniu im jakiegokolwiek prawomocności. W odniesieniu do omawianych tu działań rosyjskich najeźdźców można wyodrębnić cztery różne sposoby delegitymizacji rosyjskiej przemocy wojennej w Ukrainie, zawarte *implicite* w analizowanych tekstach:

1. *Retoryka drastyczności, bestialstwa i zwyrodnienia*: postępowanie Rosjan nie może być akceptowane z uwagi na to, iż poziom barbarzyństwa przekracza ludzkie miary, jest w pewnym sensie poza skalą.



2. *Retoryka złamania reguł cywilizacyjnych* (m.in. zasad prowadzenia wojny, Konwencji Genewskiej, na przykład w kontekście torturowania jeńców lub bombardowania obiektów cywilnych).
3. *Retoryka powszechności, systemowości i masowego poparcia przemocy* – działania Rosjan (rozumianych szeroko, a więc także żołnierzy i obywateli z innych republik wchodzących w skład Rosyjskiej Federacji) są nie do zaakceptowania w takiej skali – jako działanie systemowe – i w sytuacji, kiedy większość społeczeństwa otwarcie je popiera, o czym świadczą z jednej strony publikowane sondaże opinii publicznej, z drugiej zaś niewielka liczba protestujących przeciw agresji.
4. *Retoryka bezsensowności przemocy*: jest ona silniej potępiana, gdy służy zabawie, rozrywce czy przyjemności z dręczenia innych, albo gdy prowadzi do odebrania życia ofierze (a nie np. wydobyciu zeznań cennych dla oprawcy), a więc gdy jest „przemocą autoteliczną”, służącą po prostu „zniszczeniu integralności ciała” (Reemtsma 2011, 110).

W analizowanych tekstach te retoryki przenikają się i wzajemnie wzmacniają: przemoc bezsensowna, która staje się jeszcze bardziej nieakceptowalna, gdy jest zjawiskiem masowym, zaś łamanie reguł cywilizacyjnych szokuje bardziej, gdy wiąże się z wyjątkowym bestialstwem.

## 5. Zakończenie

Jak zaznaczono na początku, użycie przemocy może być aktem naruszenia tabu, a przez to komunikatem służącym zdominowaniu ofiary (Wasilewski 2009). Akt taki nie musi być jednak zawsze skuteczny w sensie podporządkowania sobie ofiary przez sprawcę przemocy. Dominacja bowiem „jest zależna głównie od reakcji odbiorcy” (Wasilewski 2006, 32). Ofiara może nie uznać dominacji sprawcy przemocy (np. mimo tortur nie daje się złamać), przemoc może też wzmóc wolę oporu, także u tych, którzy solidaryzują się z ofiarami.

Analiza badanego materiału ujawnia jeszcze inny aspekt komunikacyjnego użycia przemocy, w którym najważniejszy jest trzeci element „triady przemocy” – obserwator (Reemtsma 2011). Otóż w momencie, kiedy relacje o przemocy stają się za pośrednictwem mediów dostępne dla globalnej publiczności, taki środek dominowania może obrócić się przeciw temu, kto go używa. Wojenna retoryka przemocy, ukazująca ją w negatywnym świetle, jako nieakceptowalną (retoryka delegitymizacji) może wpłynąć na zbudowanie negatywnego wizerunku agresora: reżimu Putina, Federacji Rosyjskiej, jej żołnierzy i obywateli. Nakłania ona w ten sposób do wykluczenia rosyjskiego państwa z kręgu nadawców i odbiorców (przedstawicieli cywilizacji zachodniej, czy szerzej, cywilizowanego świata),

zerwania z tym państwem więzi – emocjonalnych czy biznesowych. Mobilizuje obserwatorów przemocy, śledzących ją za pośrednictwem mediów, do wspierania Ukraińców w walce z rosyjskimi agresorami (np. przez poparcie dla dostarczania broni) i udzielania ofiarom pomocy w imię międzyludzkiej solidarności.

Przemoc i jej medialne reprezentacje są bronią, lecz w tym wypadku już nie bronią zaczepną, służącą zdominowaniu napadniętych i złamaniu w nich woli oporu, lecz przeciwnie: stają się orężem defensywnym obrońców i ich sojuszników, wykorzystującym brutalne działania napastników do odparcia agresji.

## Bibliografia

- Bańko, Mirosław** (red). 2000. *Inny słownik języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Belsat** 13.11.22, <https://belsat.eu/pl/news/13-11-2022-wagnerowcy-dokonali-egzekucji-najemnika-byl-wieznem-ktory-poddal-sie-ukrainie>, dostęp 24.02.2023.
- Bourdieu, Pierre**. 2004. *Męska dominacja*. Przeł. L. Kopciwicz. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Bralczyk, Jerzy** (red). 2007. *Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Burke, Kenneth**. 2008. „Tradycyjne zasady retoryki”. W: *Retoryka*, M. Skwara (red), 35-86. Gdańsk: Słowo Obraz Terytoria.
- Girard, René**. 2019. *Sacrum i przemoc*. Przeł. M. I J. Plecińscy. Kraków: Nomos.
- Goffman, Erving**. 1981. *Człowiek w teatrze życia codziennego*. Przeł. Helena i Paweł Śpiewak. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Kochan, Marek**. 2019a. „Medialne obrazy przemocy”. *Poradnik językowy* 7 (766): 21-31.
- Kochan, Marek**. 2019b. „Retoryka przemocy, nakłanianie i legitymizacja”. *Studia Slavica* XXIII/1: 53-73.
- Korolko, Mirosław**. 1990. *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Ogonowska, Agnieszka**. 2004. *Przemoc ikoniczna. Zarys wykładu*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.
- Polański, Edward** (red). 2008. *Wielki słownik języka polskiego*. Kraków: Krakowskie Wydawnictwo Naukowe.
- Reemtsma, Jan P.** 2011. *Zaufanie i przemoc. Esej o szczególnej konstelacji nowoczesności*. Przeł. M. Kałużna, I. Sellmer, K. Śliwińska. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Sarnow, Benedykt**. 2018. *Imperium zła. Niewymyślone historie*, tł. Marek Zapór. Wrocław: Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia.
- Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/przemoc.html>, data dostępu 04.09.2023.
- Sofsky, Wolfgang**. 1999. *Traktat o przemocy*. Przeł. M. Adamski. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.
- Sontag, Susan**. 2009. *O fotografii*. Przeł. S. Magala. Kraków: Wydawnictwo Karakter.
- Ślawska, Magdalena**. 2008. „Tytuł – najmniejszy tekst prasowy”. *Rocznik Prasoznawczy* 2: 117-126.
- Turner, Victor**. 2005. *Od rytuału do teatru*. Przeł. M. i J. Dziekanowie. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Warchala, Jacek**. 2016. „O pewnych warunkach perswazji”, *Artes Humanae* 1: 69-86.
- Wasilewski, Jacek**. 2006. *Retoryka dominacji*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.

- Wasilewski, Jacek.** 2009. „Łamanie tabu jako komunikat dominacyjny”, *Język a Kultura* 21: 327-347. *Wielki Słownik Języka Polskiego*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/32804/przemoc>, data dostępu 04.09.2023.
- Zybertowicz, Andrzej.** 1995. *Przemoc i poznanie. Studium z nie-klasycznej socjologii wiedzy*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

## Appendix

### Próbka badawcza (dostęp do linków 30 sierpnia 2023)

1. Godlewska Paulina Eliza (oprac.), Wojna Rosja-Ukraina. Raport dnia – niedziela 3 kwietnia (Interia, 3 kwietnia 2023), <https://wydarzenia.interia.pl/raport-ukraina-rosja/news-wojna-rosja-ukraina-raport-dnia-niedziela-3-kwietnia,nId,5936116>
2. (DSZ). Horror ukraińskich cywilów torturowanych przez Rosjan. „W koszmarach widzę ich twarze” (Onet, 17 kwietnia 2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wojna-rosja-ukraina-cywile-byli-torturowani-przez-rosjan-to-byl-koszmar/eb85sh5>
3. JAR, Trzy tygodnie piekła. Trafili do niewoli. Mówią, co zrobili z nimi Rosjanie (o2, 20 kwietnia 2022), <https://www.o2.pl/informacje/trzy-tygodnie-piekla-trafli-do-niewoli-mowia-co-robili-z-nimi-rosjanie-6760224721500960a>
4. Onet Wiadomości, Rosjanie torturowali studenta z Azerbejdżanu. Mówi, co mu zrobili (Onet, 21 kwietnia 2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/rosjanie-torturowali-studenta-z-azerbejdzanu-mowi-co-mu-zrobili/p88gp88>
5. Onet Wiadomości, Ukraina. Gwałty i tortury. Bestialstwa rosyjskich żołnierzy w Ukrainie (Onet, 22 kwietnia 2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/ukraina-gwalty-i-tortury-kolejne-bestialstwa-zolnierzy-rosyjskich/9g915w8>
6. EKO, Rosjanie schwytali studenta. Przerazające co mu zrobili (o2.pl, 22 kwietnia 2022), <https://www.o2.pl/informacje/rosjanie-schwytali-studenta-przerazajace-co-mu-zrobili-6760528982596384a>
7. KBŁ, Rosyjski żołnierz zgwałcił Olenę. „Płakałam. On szybko robił, co chciał” (Onet, 22 kwietnia 2022), <https://kobieta.onet.pl/wiadomosci/rosyjski-zolnierz-zgwalcil-olene-plakalam-on-szybko-robil-co-chcial/xq6nbg>
8. Figurski Paweł, Wojna i gwałty. „Tu w ogóle nie chodzi o przyjemność seksualną” (WP Magazyn, 4 maja 2022), <https://wiadomosci.wp.pl/wojna-i-gwalty-tu-w-ogole-nie-chodzi-o-przyjemnosc-seksualna-6765246236228384a>
9. Zespół wPolityce, Rosyjscy bandyci nie mają żadnych zasad! Żołdacy Putina chwala się rodzinie wymyślnymi torturami. „Sam brałem w tym udział” (wPolityce, 5 maja 2022), <https://wpolityce.pl/swiat/597229-rosyjscy-bandyci-nie-maja-zadnych-zasad-skandaliczne-slowa>
10. (mbr), Rosjanie zabili kobietę na oczach dzieci. Ukraińcy przechwycili rozmowę. NAGRANIE (Onet, 7 maja 2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/rosjanie-zabili-kobiete-na-oczach-dzieci-przechwycono-rozmowe-nagranie/m5tnzhy>
11. Zespół wPolityce, To po prostu nie mieści się w głowie! Oleksandriwka nową Buczą. Żołdacy Putina gwałcą małe dzieci. UWAGA! Drastyczne opisy (wPolityce, 23 maja 2022), <https://wpolityce.pl/swiat/599701-nowa-bucza-rosjanie-gwalca-malenkie-dzieci-drastyczne>
12. Młynarz Wiktor, Co naprawdę się dzieje w rosyjskich obozach filtracyjnych? Wstrząsające relacje świadków (Niezależna, 23 maja 2022), <https://niezalezna.pl/swiat/konflikty/co-naprawde-sie-dzieje-w-rosyjskich-obozach-filtracyjnych-wstrzasajace-relacje-swiadkow/443699>
13. Onet Wiadomości, Makabryczne odkrycie podczas sprzątnięcia gruzów. W piwnicy bloku znaleziono ponad 200 zwłok (Onet, 24 maja 2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/w-mariupolu-trwa-sprzatanie-gruzow-w-piwnicy-bloku-znaleziono-ponad-200-zwlok/86yxvb4>

14. Wojtasiewicz Wojciech, Rażenie prądem, bicie młotkiem, kopanie. Rosjanie nie mieli litości wobec pojmanych Ukraińców (Onet, 28 maja 2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/razenie-pradem-bicie-mlotkiem-rosjanie-nie-mieli-litosci-wobec-ukraincow/b4m3edw>
15. Replianczuk Dmytro, Półtorej godziny zabijano człowieka. Modliłem się: „Boże, zabierz go” (Onet, 12 czerwca 2022), <https://www.onet.pl/informacje/frontstory/poltorej-godziny-zabijano-czlowieka-modlilem-sie-boze-zabierz-go/20724ks,30bc1058>
16. Onet Wiadomości, Piekło obozów filtracyjnych. Tortury i przesłuchania. „Nie ma w tym żadnej logiki”. (Onet, 19 czerwca 2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/pieklo-obozow-filtracyjnych-tortury-i-przesluchania-myslalem-ze-umre/zs6tyw>
17. (DSZ), Rosjanie wywlekli Wiktorię z domu i brutalnie zgwałcili. „Tak bardzo ich nienawidzę. Chciałabym, żeby zginęli razem z Putinem” (Onet, 29 czerwca 2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/zwiazali-matke-i-kazali-patrzec-okrucienstwo-rosjan-wyszlo-na-jaw/kn4jd08>
18. as, Wstrząsające relacje ofiar rosyjskich tortur. „Wykręcali mi palce kombinerkami, kaleczyli nożycami” (Niezależna, 2 lipca 2022), <https://niezalezna.pl/swiat/ukraina/wstrzasajace-relacje-ofiar-rosyjskich-tortur-wykricali-mi-palce-kombinerkami-kaleczyli-nozycami/448658>
19. WMW, Rosjanie podcinają gardła Ukraińcom. Wstrząsające nagrania SBU (Onet, 3 lipca 2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wstrzasajace-nagranie-sbu-rosjanie-podcinaja-gardla-ukraincom-na-wojnie/z6n5wtq>
20. bm, Opis okrutnych tortur. W chersońskiej Buczy Rosjanie porywają i zabijają Ukraińców (Niezależna, 5 lipca 2022), <https://niezalezna.pl/swiat/ukraina/opis-okrutnych-tortur-w-chersonskiej-buczy-rosjanie-porywaja-i-zabijaja-ukraincow/448985>
21. Zespół wPolityce, Wstrząsająca relacja! Były więzień z Ołeniwki: Strażnicy bili łańcuchami i metalowymi rurami, torturowali prądem i upokarzali (wPolityce, 31 lipca 2022), <https://wpolityce.pl/swiat/608732-b-wiezien-z-oleniwki-bili-metalowymi-rurami-razili-pradem>
22. Zespół wPolityce, Barbarzyństwo! Rosjanie odcięli ukraińskiemu żołnierzowi głowę i nabili ją na pal. DRASTYCZNE zdjęcia i wideo (wPolityce, 7 sierpnia 2022), <https://wpolityce.pl/swiat/609607-barbarzynstwo-rosjanie-nabili-glowe-ukrainca-na-pal>
23. az, FSB znęca się nad uprowadzonymi Ukraińcami (Niezależna 14 sierpnia 2022), <https://niezalezna.pl/swiat/ukraina/fsb-zneca-sie-nad-uprowadzonymi-ukraincami/453787>
24. Pokorski Artur, Ukraińcy znaleźli salę tortur. Ofiary wywiezione do Rosji (Interia 26 września 2022), <https://wydarzenia.interia.pl/raport-ukraina-rosja/news-ukraincy-znalezli-sale-tortur-ofiary-wywiezione-do-rosji,nId,6309558>
25. Onet Wiadomości, Obrońca Azowstalu opowiada o piekle w rosyjskim obozie. „Okręcili mi taśmę wokół głowy” (Onet, 2 października 2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/mychajlo-dianow-obronca-azowstalu-opowiada-o-piekle-w-rosyjskim-obozie/4sd40m5>
26. Zagórski Sławek, Tak wygląda piekło ukraińskich jeńców. „Rosyjska swołocz bez honoru” (WP, 2 października 2022), <https://wiadomosci.wp.pl/tak-wyglada-pieklo-ukrainskich-jencow-rosyjska-swolocz-bez-honoru-6817743815965504a>
27. Aleksandrow Georgij, Odcinanie palców, obcinanie uszu, klucie w pachwinach i stawach. Tak Rosjanie traktują ukraińskich jeńców wojennych (Onet, 13 października 2022), <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/odcinanie-palcow-obcinanie-uszu-jak-rosjanie-traktuja-ukrainskich-jencow/1ps00cv,79cfc278>
28. Gotowska-Wróblewska Żaneta, Olbrzymia skala przemocy seksualnej w Ukrainie. „Gwałt jest najtańszym sposobem walki” (WP Magazyn, 22 października 2022), <https://wiadomosci.wp.pl/olbrzymia-skala-przemocy-seksualnej-w-ukrainie-gwalt-jest-najtanszym-sposobem-walki-6825428084784064a>

29. Zespół wPolityce, Kolejne ciała zamordowanych cywilów, kolejne katownie... Tak wyglądają ziemie wyzwolone spod rosyjskiej okupacji (wPolityce, 3 listopada 2022), <https://wpolityce.pl/swiat/620702-makabryczne-odkrycie-znaleziono-ciala-868-cywilow>
30. Basiak Paweł, „Wlali jej coś do ust, potem powiesili”. Kolaboranci zabili pielęgniarkę (Interia, 4 listopada 2022), <https://wydarzenia.interia.pl/raport-ukraina-rosja/news-wlali-jej-cos-do-ust-potem-powiesili-kolaboranci-zabili-piel,nId,6390205>
31. Kwiatkowska Barbara, Rosjanin zgwałcił Tatianę w domu jej brata. Wstrząsająca relacja z Ukrainy (WP, 4 listopada 2022), <https://wiadomosci.wp.pl/rosjanin-zgwalcil-tatiane-w-domu-jej-brata-wstrzasajaca-relacja-z-ukrainy-6829997898713760a>
32. (DSZ), Pałą ciała zeków, aby ukryć ślady tortur. Nie ma szans na ucieczkę z Grupy Wagnera (Onet, 4 listopada 2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/wstrzasajace-doniesienia-o-wagnerowcach-kucharz-putina-zgotowal-im-pieklo/dj71x95>
33. Zespół wPolityce, Rosyjska dzicz! Orkowie Putina zjedli bizona, kangura, wilki, osły i strusie z zoo w okupowanym Jampilu. „Sytuacja była straszna” (wPolityce, 4 listopada 2022), <https://wpolityce.pl/swiat/620800-dzicz-rosjanie-zjedli-zwierzeta-z-zoo-w-okupowanym-jampilu>
34. Policha Wiktoria, Ukraińcy odbili zoo. „Myśleliśmy, że już nic nas nie zaszokuje” (o2, 4 listopada 2022), <https://www.o2.pl/informacje/ukraincy-odbili-zoo-myslelismy-ze-juz-nic-nas-nie-zszokuje-6830273097194144a>
35. EKO, Przechwycona rozmowa. Rosjanie mówili o gwałcie na 12-latce (o2, 13 listopada 2022), <https://www.o2.pl/informacje/przechwycona-rozmowa-rosjanie-mowili-o-gwalcie-na-12-latce-6833480207289024a>
36. Bielecki Gabriel, Brutalna egzekucja Rosjanina. Zabili własnego żołnierza (WP, 13 listopada 2022), <https://wiadomosci.wp.pl/brutalna-egzekucja-rosjanina-zabili-wlasnego-zolnierza-6833531831356096a>
37. Zespół wPolityce, Brutalna egzekucja wagnerowców! Zamordowali najemnika, który mówił, że może przejść na stronę Ukraińców. WIDEO (wPolityce, 13 listopada 2022), <https://wpolityce.pl/swiat/621870-brutalna-egzekucja-wagnerowcow-zamordowali-najemnika>
38. Gdaniec Tomasz, Dezerter opowiedział przed kamerami o Grupie Wagnera. „W podzięce” zatłukli go kowalskim młotem (Onet, 13 listopada 2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/przed-kamerami-opowiedzial-o-grupie-wagnera-w-podziece-zatlukli-go-mlotem/13sgpz>
39. mg, Najemnik, który poddał się Ukraińcom, porwany i zamordowany za „zdradę” (Niezależna, 13 listopada 2022), <https://niezalezna.pl/swiat/ukraina/najemnik-ktory-poddal-sie-ukraincom-porwany-i-zamordowany-za-zdrade/464571>
40. Gdaniec Tomasz, Frąckiewicz Maciej, Podsluchali rozmowę Rosjan. Żołnierz Putina chwali się gwałtem zbiorowym na 12- latce. NAGRANIE (Onet, 14 listopada 2022), <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/rosjanin-chwalil-sie-zbiorowym-gwaltem-na-12-latce-wszystko-sie-nagralo/lpp8f8m>
41. as, Publiczna egzekucja wagnerowca. W co gra rosyjska propaganda? (Niezależna, 14 listopada 2022), <https://niezalezna.pl/swiat/ukraina/publiczna-egzekucja-wagnerowca-w-co-gra-rosyjska-propaganda/464732>
42. Kowalczyk Michał, Europoseł Tarczyński po powrocie z Ukrainy: To co zobaczyłem w Izium... Tego nie robią nawet zwierzęta (Niezależna, 15 listopada 2022), <https://niezalezna.pl/swiat/ukraina/europosel-tarczynski-po-powrocie-z-ukrainy-to-co-zobaczylem-w-izium-tego-nie-robia-nawet-zwierzeta/464781>
43. mm, „Czegoś takiego jeszcze nie widziałem”. Porażająca skala rosyjskich zbrodni w obwodzie chersońskim (Niezależna, 17 listopada 2022), <https://niezalezna.pl/swiat/ukraina/czegos-takiego-jeszcze-nie-widzialem-porazajaca-skala-rosyjskich-zbrodni-w-obwodzie-chersonskim/465182>



44. Sadkowski Jakub, „Łamali kości, razili prądem”. Skala tortur w obwodzie chersońskim największa w Ukrainie (Interia, 17 listopada 2022), <https://wydarzenia.interia.pl/raport-ukraina-rosja/news-lamali-kosci-razili-pradem-skala-tortur-w-obwodzie-chersonsk,nId,6417510>
45. BA, Uciekł do Hiszpanii. Opowiada o przestępstwach jego jednostki w Buczy (o2, 21 listopada 2022), <https://www.o2.pl/informacje/uciekl-do-hiszpanii-opowiada-o-przestepstwach-jego-jednostki-w-buczy-6836357598395040a>
46. Zespół wPolityce, Rosyjski dezenter ujawnia, co działo się pod Kijowem: Nasi wojskowi popadali tam w obłęd. Włączał im się „syndrom Rambo” (wPolityce, 21 listopada 2022), <https://wpolityce.pl/swiat/623011-rosyjski-dezenter-ujawnia-co-dzialo-sie-pod-kijowem>
47. Wieczorek Aleksandra, Wagnerowcy urządzili lincz. „Zarżnęli” kilkunastu rosyjskich żołnierzy (Interia, 25 listopada 2022), <https://wydarzenia.interia.pl/raport-ukraina-rosja/news-wagnerowcy-urzadzili-lincz-zarzneli-kilkunastu-rosyjskich-zo,nId,6434084>